

UNIA METROPOLII POLSKICH



Biuro Unii Metropolii Polskich: Pałac Kultury i Nauki, pok.1801(XVIII p.), skr.poczt. 43, Plac Defilad 1
00-901 Warszawa, NIP 525-16-29-376, tel. 22-656 76 16, e-mail: biuro@metropolie.pl, www.metropolie.pl
Prezes Zarządu: ul. Słonimska 1, 15-950 Białystok, tel. 85-869 60 02, prezydent@um.bialystok.pl
Sekretarz Zarządu: Pl. Armii Krajowej 1, 70-456 Szczecin, tel. 91-424 52 04, prezydent@um.szczecin.pl

BIAŁYSTOK • BYDGOSZCZ • GDAŃSK • KATOWICE • KRAKÓW • LUBLIN • ŁÓDŹ • POZNAŃ • RZESZÓW • SZCZECIN • WARSZAWA • WROCŁAW

Warszawa 13 sierpnia 2019 r.

Pan
Dariusz Piontkowski
Minister Edukacji Narodowej

Szanowny Panie Ministrze,

W ciągu dwóch ostatnich lat dynamicznie pogłębia się luka pomiędzy kwotą subwencji oświatowej a wydatkami bieżącymi jednostek samorządu terytorialnego w obszarze oświaty, co jest efektem m.in. braku wystarczających środków na wprowadzenie reformy systemu oświaty oraz niedoszacowania kwot subwencji oświatowej, szczególnie w latach 2017 - 2019. Wprowadzana od 1 września 2019 r. podwyżka dla nauczycieli, której najistotniejszym elementem jest wzrost wynagrodzenia zasadniczego o 9,6%, realizuje tylko część słuszych postulatów pracowników szkół i placówek oświatowych, głośno wyartykułowanych w trakcie zawieszanej niedawno akcji strajkowej.

Wdrożenie ustawowej podwyżki wymaga zapewnienia samorządom realnych źródeł jej finansowania, tym bardziej, że realizowana będzie ona w trakcie roku budżetowego, czyli w sytuacji, gdy całość naszych tegorocznych dochodów budżetowych została rozpisana na poszczególne wydatki. Ustawa z dnia 13 czerwca 2019 r. o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1287) oraz przepisy zawarte w projekcie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej zmieniającego rozporządzenie w sprawie podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2019 nie gwarantują samorządom środków na pełne pokrycie dodatkowych wydatków wynikających z ustawowego podwyższenia wynagrodzeń nauczycieli. Przepisy te zupełnie pomijają skutki finansowe podwyższenia wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli zatrudnionych w przedszkolach oraz skutki podwyższenia dodatków dla wychowawców klas. Ponadto, znowelizowane przepisy prawa wprowadzają na przyszłość bardzo niebezpieczne rozwiązania umożliwiające Ministrowi Edukacji Narodowej pozaustawowe i niemal dowolne kształtowanie wysokości subwencji w zależności od sytuacji finansowej jednostek samorządu terytorialnego.

Takie kształtowanie prawa jest początkiem ekonomicznego demontażu oświaty w Polsce. Pan Minister musi zdawać sobie sprawę z tego, że drenowanie budżetów dużych miast, poprzez nakładanie nowych zadań bez zapewnienia odpowiednich kwot na ich finansowanie, musi zaowocować cięciami wydatków w innych obszarach, które mają bezpośredni wpływ na bardzo dobry poziom edukacji w dużych miastach. Wiele z dotychczas realizowanych zadań w obszarze oświaty, takich jak zajęcia dodatkowe dla dzieci, stypendia dla uzdolnionych uczniów, pomoc materialna dla młodzieży z ubogich rodzin czy remonty szkół i placówek, może być zagrożonych.

Podnoszona wielokrotnie przez Pana Ministra sprawa wzrostu dochodów podatkowych samorządów nie bierze pod uwagę wprowadzonych ostatnio przez rząd zmian legislacyjnych, dotyczących sposobu naliczania podatku dochodowego, które drastycznie ograniczą przychody gmin. Ponadto, pamiętać należy o niezwykle istotnej kwestii. W ostatnich latach duże miasta muszą rozbudowywać infrastrukturę oświatową. Koszt budowy tylko jednego obiektu szkolnego to około 50-60 mln zł. Są to dodatkowe wydatki, które nie są uwzględnione ani w subwencji, ani w innych dochodach miast. Uzasadnione jest wprowadzenie mechanizmów, które gwarantowałyby samorządom, w których wzrasta liczba uczniów (np. w wyniku zmian demograficznych, napływu nowych mieszkańców, budowy nowych osiedli na terenach dotychczas na ten cel niewykorzystywanych) dodatkowe środki na inwestycje. Kolejną istotną kwestią jest przerzucanie na samorzady kolejnych zadań, bez pokrycia finansowego.

W ostatnich latach dostrzegalne jest również odbieranie samorządom uprawnień związanych z prowadzeniem szkół. Decyzje w sprawach oświatowych powinny być podejmowane jak najbliżej społeczności lokalnej, co jest uzasadnione względami społecznymi i ekonomicznymi. Od trzech dekad samorząd terytorialny jest odpowiedzialny za organizację lokalnej oświaty. Tymczasem obserwujemy odwrót od tego kierunku, przejawiający się w postępującym centralizmie, czego przykłady widzimy w obecnym prawodawstwie. Przykładem są m.in. wprowadzone regulacje odnoszące się do kwestii finansowania i funkcjonowania doskonalenia nauczycieli oraz warunków i trybu powierzania zadań doradcy metodycznego. Nie wpłyną one pozytywnie na jakość wsparcia dyrektorów i nauczycieli szkół i placówek oświatowych, a tym samym nie przyczynią się do zapewnienia lepszej edukacji uczniom. Obserwujemy natomiast, że przyczyniają się one do demontażu systemu doradztwa metodycznego, tak bardzo potrzebnego w czasie wprowadzania zmian w systemie oświatowym. Inny przykład to wprowadzona ustawą z dnia 29 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw ingerencja kuratorów oświaty w proces ustalania planu sieci publicznych przedszkoli i szkół (wymagana pozytywna opinia kuratora oświaty), czy ocena pracy dyrektorów szkół, która prowadzona jest obecnie głównie przez kuratora oświaty pomimo tego, że to organ prowadzący szkołę ma pełną wiedzę o jakości zarządzania i kierowania szkołą przez dyrektora, sposobie wydatkowania środków finansowych oraz współpracy i tworzeniu relacji z rodzicami, organizacjami społecznymi i związkami zawodowymi.

Mając to na uwadze, konieczne jest wprowadzenie właściwych zasad finansowania zadań oświatowych oraz przywrócenie kompetencji stopniowo odbieranych samorządom. Tylko taki kierunek zmian umożliwi trwały rozwój wspólnot lokalnych, będących podstawą społeczeństwa demokratycznego. Dokonywany stopniowo, lecz konsekwentnie demontaż finansowy i ustrojowy samorządów niweczy to, co udało się zbudować w okresie ostatnich niemal 30 lat.

Panie Ministrze, samorządy polskie łożą ogromne środki finansowe na edukację. Luka finansowa, a więc różnica między wydatkami bieżącymi a subwencją oświatową wynosi 24,3 mld złotych, a jej dramatyczne powiększenie nastąpiło w ciągu ostatnich paru lat. Dalsze przerzucanie na samorządy kosztów edukacji musi skończyć się zapaścią w systemie. Dalsze ograniczanie wydatków z budżetu centralnego i przerzucanie ich na samorządy w konsekwencji oznaczać będzie, że zamknięte zostaną wszystkie świadczenia dodatkowe adresowane bezpośrednio do uczniów. To odbieranie polskiej młodzieży szans na rozwój zainteresowań i pasji. Skutki działań podjętych przez Pana resort dotkną miliony uczniów i setki tysięcy pracowników oświaty w całej Polsce i mogą doprowadzić do zapaści polskiej oświaty na długie lata.

2 poważam

Tadeusz Truchala

**Prezes Zarządu Unii Metropolii Polskich
Prezydent Miasta Białegostoku**